



Szanowny Pan

Mateusz Morawiecki, Premier RP

Szanowny Panie Premierze,

My samorządowcy z wielkim zdumieniem i oburzeniem przyjęliśmy Pańskie plany zmierzające do użycia prawa weta w sprawie budżetu Unii Europejskiej.

Jeszcze w lipcu 2020 roku, chwalił się Pan, że Polsce udało się wynegocjować największy budżet w historii naszego członkostwa. Niecałe pięć miesięcy później, z mównicy sejmowej, zapowiedział Pan, że Polska użyje prawa weta, jeśli z porozumienia w sprawie budżetu nie zostaną wykreślone zapisy o praworządności. Te same zapisy, na które premier zgodził się jeszcze w lipcu.

W efekcie takich działań nasz kraj może zostać pozbawiony ogromnych środków unijnych przeznaczonych na odbudowę po pandemii COVID19.

W imię czego? W imię partykularnych interesów obozu rządzącego, który zawłaszczając kolejne sfery życia publicznego, przejmując urzędy, często niezgodnie z Konstytucją RP.

Panie Premierze. Straszył Pan w Sejmie, mówiąc, że polski rząd nie zgadza się na zapisy rozporządzenia o praworządności, które są „mgliste, niejasne, niekonkretne, arbitralnie stosowane zapisy rozporządzenia, które będą mogły być stosowane przeciw Polsce tylko motywacją polityczną” i w efekcie mogą doprowadzić do utraty przez nasz kraj suwerenności.

Ale w rozporządzeniu, o którym Pan wspominał, nie ma takich zapisów. Unia nie chce ingerować w nasz parlament, nie chce nam niczego zabierać, ani niczego narzucać. Wprowadza Pan polskie społeczeństwo w błąd, strasząc je wrogiem, którego nie ma.

Art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej wymienia państwo prawne, jako jedno z podstawowych wartości na których opiera się UE.

„Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości. Wartości te są wspólne Państwom Członkowskim w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz na równości kobiet i mężczyzn.”

Panie Premierze. Dlaczego Pan manipuluje opinią publiczną?

Od 2004 roku jesteśmy częścią tej wspaniałej wspólnoty. Mamy w niej prawa i obowiązki. Zgodziliśmy się na nie.

Fundusze, które otrzymała Polska z UE zmieniły nasz kraj na lepsze. Panie Premierze, musi Pan pamiętać, jak wyglądała Polska jeszcze 20 lat temu. Autostrady? Drogi szybkiego ruchu? Stadiony? Kolej? Wyglądaliśmy, jak ubogi krewny. I nagle dzięki wsparciu środków z budżetu UE, Polska zaczęła się zmieniać.

Zrealizowano wiele dużych inwestycji, które przyspieszyły rozwój naszej ukochanej Ojczyzny. Ale fundusze unijne zmieniły też tą Polskę lokalną. Dzięki nim, my samorządowcy mogliśmy wybudować sieci kanalizacyjne, drogi, świetlice, boiska czy place zabaw dla dzieci. Inwestycje, które były bardzo ważne dla naszej lokalnej społeczności.

Dlatego my samorządowcy nie godzimy się, by Pan Premier używał prawa weta i pozbawiał naszych mieszkańców prawa do rozwoju, bo Pana formacja polityczna nie potrafi przestrzegać prawa. Proszę nas i naszych mieszkańców nie karać za waszą nieudolność.

Budżet, który Pan chce zawetować, nazywany jest małym planem Marshalla. Pan Premier, jako historyk pewnie świetnie pamięta, że Polska nie mogła z niego skorzystać, bo nie zgodził się na to Józef Stalin. Od tamtych mrocznych wydarzeń minęły całe dziesięciolecia. Dziś historia znowu zatacza koło. Tym razem ogromnych pieniędzy przeznaczonych dla Polski, chce nas pozbawić Premier naszego kraju i jego formacja rządząca.

Panie Premierze! Nie trzeba wetować budżetu i zrywać zawartych porozumień. O wiele prościej będzie, jeśli Pan i Pana formacja rządząca zaczniecie przestrzegać Konstytucji RP i podpisanych traktatów, a wtedy nikt nam funduszy unijnych nie zabierze.

Z poważaniem

Roman Płak

Niepołomice, 20 listopada 2020 r.